KURJER WARSZAWSKI

Środa. 23 Stycznia. / 4 Lutego. Rok 1857. № 32. Jutro, Ŝtej Agaty P. M.

Przewodniczący w Arcy-Bractwie N. SAKRAMENTU i pracy dla biednych Kościołów, istniejącem przy Kościele Dzieciątka-JEZUS, przypominają Stowarzyszonym swoim, iż dnia jutrzejszego o godzinie 9tej z rana, odprawiać się tam będzie zwykłe Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Onegdaj, uroczystość Oczyszczenia N. MARYI, najdawniejsza ze Świąt na cześć BOGA-RODZICY postanowionych, we wszystkich Kościołach solennie była obchodzoną. W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ŝgo Jana, poświęcał gromnice JW. JX. *Dekert*, Prałat, Archi-Dyakon Metropolitalny *Warszawski.* — W Kościele Ŝgo Krzyża, celebrował Mszę Wielką obrządkiem Biskupim, JW. JX. *Marszewski* Biskup Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej;* poprzedziło takową, święcenie gromnic, dopełnione przez W. JX. *Olszewskiego*, Profesora Seminarjum.

Dnia dzisiejszego, w Kościele XX. *Dominikanów*, rozpoczęła się *Nowenna* na cześć Ŝgo Józefa, *Oblubieńca* Najświętszej MARYI.

Rzeczywisty Radca Stanu *Ozerow*, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Dworze *Greckim*.

Rzeczywisty Radca Stanu *Persiani*, Sprawujący interesa Cesarsko-*Rossyjskie* przy Dworze *Greckim*, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Dworach N. Króla *Hanowerskiego* i J. K. W. W. Xięcia *Oldenburgskiego*.

Z Tyflisu 6 (18) Grudnia. W tych dniach P. Główno-dowodzący otrzymał od Naczelników wojennych kraju Kaukazkiego, w liczbie innych, następujące wiadomości:

9go Listopada, Dowodzący wojskami lewego skrzydła linji Kaukazkiej, Jenerał-Lejtnant Jewdokimow, powziąwszy wiadomość, że niepokorni Czeczeńcy wypędzają swe trzody na paszę za rzekę Dżałkę (o 12 wiorst od twierdzy Groźnej), wysłał dla zabrania tych trzód Podpułkownika Bieliki z 170ciu milicjantami, z plemienia podległych Czeczeńców; trzody zabrane zostały i odprowadzone do twierdzy pomimo usiłowań przybyłego na skutek alarmu nieprzyjaciela, który usiłował przeszkodzić powrotowi milicji. Strata nasza ogranicza się do jednego rannego; nieprzyjacielowi wzięto do niewoli dwóch ludzi i zabrano 152 sztuk bydła.

Naczelnik oddziału Anapskiego, Pułkownik Salstet, donosi, że po odbudowaniu fortyfikacji i domów mieszkalnych twierdzy Anapy, wojska pomienionego oddziału wykonały od 2go do 6go Listopada rekonesans byłej twierdzy Noworossyjska i fortu Rajewskiego. Górale, których zgromadziły się znaczne siły, usiłowali stawiać zawady dalszemu posuwaniu się wojsk, lecz bez skutku. Podczas zaszłych tam starć, raniono nam 42 żołnierzy, oraz kontuzjonowano jednego Sztab-Oficera, jednego Ober-Oficera i 22ch żołnierzy; strata nieprzyjaciela nie jest wiadomą, lecz podług zeznań szpiegów, powinna być znaczna. 8go Listopada wojska oddziału Anapskiego, z wyjątkiem części pozostawionej załogą w Anapie, wróciły za Kubań i odesłane zostały do kwater. (Ru: Inw:).

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.—Z powodu wniesionej przez jeden z Rządów Gubernjalnych kwestji: czy handlujący i kupcy gildyjni, w handlu lub sklepie, którym sami bezpośrednio nie zajmują się, mogą wyręczać się żonami swemi, bez użycia do tego komisantów, a jeżeli tego czynić im nie wolno, do jakich kar za to pociągnąć ich należy, reskryptem z d. 21 Listopada (3 Grudnia) r. z. poinformowała, że tak z osnowy artykułu 66 Ustawy o Gildjach, przepisującego, iż w każdym handlu lub sklepie, którym nie trudni się bezpośrednio sam właściciel albo osoba posiadająca z nim niepodzielny kapitał, winien się znajdować komisant, jakoteż z reskryptu Komissji Rządowej z dnia 2 (14) Lipca 1853 r., obejmującego przepis: że Kupcy gildyjni jako i handlujący niegildyjni, mogą utrzymywać po kilka handlów cząstkowych, lecz nieinaczej, jak przez komisantów, wypływa: iż w podanym tu pod kwestją wypadku, mąż nie może się wyręczać żoną, lecz powinien do tego używać komisantów, a niestosujących się do tego, pociągać należy do kary artykułem 73 i 81 Ustawy Gildyjnej oznaczonej.

W roku upłynionym ogólna ludność w mieście *Warszawie* wynosiła 156,072 osób, w tej liczbie było mężczyzn 75,873, kobiet 80,199; wyznania: Prawosławnego osób 1,510, Katolickiego 102,263, Greko-Unickiego 160, Ewangelickiego 10,118, Reformowanego 1,075, Menonistów 3, Filipinów czyli Starowierców 21, Starozakonnych 40,922.

Wiadomość o dzieciach urodzonych w ciągu roku zeszłego w parafjach: *Prawosławnej*: płci męzkiej 35, żeńskiej 34; Ŝgo Jana: płci męz: 399, żeń: 417; Ŝgo Alexandra: płci męz: 289, żeń: 285; Ŝgo Andrzeja: płci męz: 434, żeń: 394; Ŝgo Krzyża: płci męz: 589, żeń: 496; Panny MARYI: płci męz: 392, żeń: 421; *Pragskiej*: płci męz: 169, żeń: 159; *Wolskiej*: płci męz: 95, żeń: 90; *Greko-Unickiej*: płci męz: 5, żeń: 3; *Ewangelicko-Augsburgskiej*: płci męz: 200, żeńskiej 205; *Ewangelicko-Reformowanej*: płci męz: 35, żeń: 36; *z Gminy Starozakonnych*: płci męz: 1,125, żeń: 543.

W dniu 17m (29) z. m., dane być miało w Wielkim Teatrze w *Petersburgu*, przedstawienie na benefis znanej w *Warszawie* tancerki Nadziei *Bogdanoff*. Przedstawienie to złożone było z 3go baletu *Paquita*, 2go aktu *Gizelli* i nowego divertissement p. t. *Debiutantka*, utworu Baletmistrza *Perrot*. W tym balecie Benifisantka tańczyć miała z P. Felixem *Krzesińskim*, nowego *mazurka*. Tegoż dnia wystąpił w *Gizelli* Artysta baletu P. Mikołaj *Bogdanoff*, w roli Hr: *Alberta*, a brat jego starszy, i tancerki, *Alexander*, grał solo na skrzypcach.

...a *Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powia-* ... *arszawskiego.* — Składając najpowinniejsze podziękowanie JJWW. Damom Opiekunkom, które raczyły interessować się balem, danym na korzyść Szpitala Śgo Piotra w *Grójcu,* jak niemniej sprzedażą biletów na takowy bal, ma zaszczyt zarazem złożyć tymczasowe sprawozdanie z wpływów dotąd otrzymanych (z Powiatu bowiem nie wszystkie nadeszły), od Osób jak następuje: od JO. Xięcia Namiestnika, rs. 75; od JW. Jenerał-Adjutanta *Kotzebue,* rs. 20; JW. *Andrault* Prezydentowa, rs. 15; Jadwiga *Bielska,* rs. 15; Julja *Bogk,* rs. 6; *Budziszewska,* rs. 15; C., rs. 6; Xiążę *Dolgoruki,* rs. 15; *Fanshave,* rs. 50; Wojenny Jenerał-Gubernator, rs. 25; *Hołowińska,* rs. 15; Julja *Halpert,* rs. 15; Izba Obrachunkowa, rs. 6; Alexa: *Kossakowska,* rs. 6; Józ: *Koehler,* rs. 9; K. A., rs. 3; *Kochańska* Rz: Radczyni Stanu, rs. 27; *Kozłowska,* rs. 15; *Kronenberg,* rs. 30; Komissja Sprawiedliwości, rs. 3; Komissja Skarbu, rs. 3; K. M., rs. 3; Hr: *Małachowska,* rs. 15; *Małowieska,* rs. 33; *Mniewska,* rs. 15; L, M., rs. 3; *Osińska,* rs. 15; Hra: Alexandra *Potocka,* rs. 15; Hr: Ludwika *Potocka,* rs. 32 kop: 15; Kar: P., rs. 3; Marja P., rs. 6; J. P., rs. 6; Hr: *Przezdziecka,* rs. 15; Xżna Jadwiga *Radziwiłł,* rs. 76; Emilja *Reschke,* rs. 15; Marja *Rawicz,* rs. 15; Henryetta *Rosen,* rs. 30; Rada Główna Opiekuńcza, rs. 18; Rząd Gubernjalny Warsz:, rs. 3; Hr: Józefa *Szembek,* rs. 30; Zofja *Starzeńska,* rs. 15; Julja *Skwarcow,* rs. 12; Senat, rs. 3; Towarzystwo Kredytowe, rs. 12; Trybunał Handlowy, rs. 6; *Wyczechowska,* rs. 9; Hr: Róża *Zamoyska,* rs. 15; *Zabłocka,* rs. 15; *Zbyszewska,* rs. 6; Zarząd Okręgu Komunikacji Lądowych i Wodn:, rs. 12; od W. *Masłowskiego,* Kontrollera Kassy Powiatu, rs. 211; za sprzedane bukiety w czasie balu przez JW. Hr: Aug: *Potocką,* pochodzące z ofiary JW. *Kołaczkowskiego,* Dziedzica dóbr *Cielętnik,* rs. 266 kop: 5; za bilety od Osób przy wejściu na bal zebrane przez P. *Tarnowskiego,* rs. 134; od Redakcji *Kurjera,* rs. 39; od P. *Chevrier,* rs. 33; od W. S. *Mokronoskiego,* rs. 9; od W. *Schlenkera,* rs. 45; od Rad: St: *Bącewicza* rs. 3, i *Darewskiego* Sz: B. rs. 3. Zebrane razem powyższe kwoty, czynią rs. 1,570 kop: 20; a że koszta balu na najęcie salonu, oświetlenie, muzykę i służbę, czynią rs. 289 kop: 50, przeto czysty dochód z balu z wpływów dotąd otrzymanych, czyni rs. 1,280 kop: 70. Rada przytem składa podziękowanie W. *Masłowskiemu,* Kontrollerowi Kassy Pow: Warsz:; W. *Esmanowskiemu,* Budowniczemu; W. *Tarnowskiemu,* właścicielowi magazynu mebli, za dopomaganie Radzie w jej usiłowaniach. — Prezydujący, A. *Mokronoski.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Michała *Ejsenbaum,* syna Antoniego i Fryderyki małżonków *Ejsenbaumów,* tutejszego stałego mieszkańca, który w r. 1839 pozyskawszy paszport do Xięztwa *Hessen-Kassel* z terminem rocznym dla wydoskonalenia się w muzyce, dotąd do kraju nie powrócił i obecnie znajduje się za granicą, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich,* płacono: *żyta* czetw: rs. 5 k. 41½, *pszenicy* rs. 8 k. 91½, *jęczmienia* rs. 5 k. 74, *owsa* rs. 4 k. 33, *masła* pud rs. 8 kop. 20, *słoniny* pud rs. 5 kop. 80, *kartofli* czetw: rs. 2 kop. 9, *okowity* wiadro rs. 2 k. 70, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 62.— Sprowadzono w dniu 30tym z. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 642, z różnych miejsc Królestwa 261, ogółem wołów sztuk 903, *wieprzy* 1,179, *cieląt* 919; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 715, na prowincję 127, na liwerunek 53, pozostało 8, zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 700.

D. 19go z. m., Fortepjanista *Willmers,* dawał koncert w *Wilnie,* zkąd udaje się do *Petersburga.*

Dziś, gdy w dwóch menażerjach goszczących w *Warszawie,* popisują się słonie z różnemi sztukami, za stosowne jest przypomnieć, że pomijając słonia w cyrku *Renza,* w roku bieżącym popisującego się, który następnie zachorowawszy, wymówił posłuszeństwo swemu dozorcy, a nawet podobno porządnie go trąbą poczęstował, prócz słonia w zabudowaniu niegdyś byłego Konserwatorjum muzycznego, prócz powtarzamy tych słoni w r. 1823 przy bawiącym naówczas towarzystwie Sztukmistrzów konnych pod zarządem Pana *Tourniaire,* Panna Ludwika *Tourniaire,* przedstawiała słonia, który zupełnie jej ulegał, robił różne obroty wśród otoczonego orszaku i dźwięków janczarskiej muzyki, klękał, kładł się, aportował, wstawał, strzelał z broni, przewodniczka na nim siadała, słowem potulny był jak baranek. Kiedyśmy wpadli na przedmiot menażerji, zrobiemy kilka jeszcze wspomnień *Warszawskich,* odnoszących się do tychże. W menażerji PP. *Van-Aken* i *Martin,* troje lwiątek w mieście naszem urodziło się. Wypadek ten opóźnił nawet wyjazd tych Panów. W r. 1820 P. *Guée* z *Hildesheim* przyjechał ze znaczną liczbą zwierząt, gadów, owadów, ryb i ptaków, oraz kilkunastu okazów potworów ludzkich. Miejsce widowiska było przy ulicy *Senatorskiej* N° 467 (gdzie dom *Lewenberga*). W tymże roku w sklepie przy *Marywilu* Anna *Filadelfja* przybyła i okazywała wodnego tygrysa. W r. 1822 ojciec z synem *Advinetowie* (w lat kilkanaście była znów menażerja Pani *Advinet*) odwiedzili miasto nasze z krokodylami, sępem, niedźwiedziem i innemi zwierzętami. Widowiska odbywały się w pałacu niegdyś *Teppera* na ulicy *Miodowej.* W tym także czasie, przywędrował znowu z menażerją P. *Kapelini,* i na placu za *Żelazną Bramą,* ulokował wielbłądów, niedźwiedzi, które tańcowały, mustrowały się i t. p. (widowisko to zresztą znane bośmy lat parę mieli takowe na ulicach *Warszawy,* po których oprowadzał jakiś przedsiębierca pojedynczego niedźwiedzia, który też same sztuki umiał). Po powyżej wymienionej menażerji, wyliczemy PP. *Simonelli* i *Amigoni,* w dziedzińcu pałacu niegdyś *Sułkowskich* na *Nowym-Świecie* urządzoną. Była to większa menażerja, tu miał tygrysy, lwy, lamparty, hyeny, białego niedźwiedzia, oraz wiele małp i ptaków. Menażerja P. *Latour,* okazywana przy ulicy *Rymarskiej,* zbyt mała, pamiętna tylko cielęciem wypchanym o 2ch głowach. W r. 1833 przybyła menażerja PP. *Stefani* i *Sahm* z *Holandji.* Widowisko to pomieszczone było przy ulicy *Żabiej* Nr 955; główną tu rolę odgrywały węże, jak grzechotnik, arlekin, anaconda 110 stóp długości mający, *boa constrictor,* jak niemniej rodzina krokodylów, *ichneumon;* były

także jak zwykle przy wszystkich menażerjach małpy i papugi. Ale co najszczególniejsze, przedstawiono w menażerji młodą kobietę z *Pruss*, wysoką 88 cali, miary *rossyjskiej;* tudzież 20-letnią *Amsterdamkę*, która z zawiązanemi oczami odpowiadała na wszelkie pytania widzów, zgadywała wiek, stan, losy na loterje przepowiadała i t. d. Menażerja P. *Rossi*, w szopie na *Krasińskim*, posiadała: panterę, hyenę, niedźwiedzie, grzechotnika (ale w spirytusie), jeża *amerykańskiego*, małpę leśnikiem zwaną i t. d. Pisząc o menażerjach i szczególnych ludziach przy tychże okazywanych, dodajmyż: że w roku 1817 jakiś P. *Molia*, pokazywał w domu N° 385 na *Krakowskiem-Przedmieściu* człowieka, który prócz twarzy, cały pokryty był skorupą niby rybiej jaszczury; według bajki, jaką ów przedsiębierca prawił, miał to być dziki człowiek schwytany w *Ameryce Północnej*, mówiono jednakże, i to zdaje się pewniejszem: że stan skóry tego człowieka był chorobliwy, i ztąd taką miał na sobie łuskę. Później przy ulicy *Miodowej* P. *Dalke*, okazywał 18to-letniego młodzieńca, wysokiego stóp 5 cali 1, ważącego 300 funtów. O *Rauwie* przypominać nie potrzebujemy, bo wszyscyśmy go tu widzieli, ale za to przypominamy o białym murzynie w r. 1822 prezentowanym przez Panią *Gamber* na *Krak:-Przed:* N° 372; był to *Albinos Dunclos*, *Blafard*, przy nim odwiedzano naturalny i sztuczny gabinet złożony z wyobrażeń mchowych, ptaków i 1,500 motyli. Pisząc wyżej o olbrzymach, nadmienić o karłach uważamy zastosowne. Niema lat parę jak w *Dolinie Szwajcarskiej* karzeł i karlica przechadzali się z bukietami w ręku. Rodem ta para była z *Królestwa*. Pominiemy *Tom Pousa Renza*, a przypomniemy *karlicę* żydóweczkę, lat 24 mającą, w pałacu *Teppera*, i 2ch *karłów* z Xięztwa *Badeńskiego*, na *Krak:-Przedm:* w domu niedyś *Wasilewskiego*, przez P. *Dennebeq* prezentowanych. Ale wracamy do wyuczonych zwierząt, z uwagi na wstęp niniejszych wzmianek: Przed kilkudziesięciu niemal laty, P. *Kaestner*, w sali pałacu *Blanka*, okazywał jelenia, konia i małpę. Zwierzęta te cudów dokazywały, jeleń kłaniał się, grał w kości, obojętnie słuchał strzału z armatki; koń zaś pokazywał godziny na zegarze, rozróżniał monety (i to także widzieliśmy na podwórkowych widowiskach). W pałacu niegdyś *Szymanowskich* na *Krako:-Przedm:*, P. *Dalmazzo* okazywał psa uczonego, *Fido Munito Savant* zwanego; znał on abecadło, układał litery w imiona, znał się na grze w karty, i grał nawet w *marjasza*, a co najszczególniej, cztery działania wykonywał, i wymawiał wyraz *mama*, podobnie jak tygrys P. *Kreutzberga*. Dodajmyż jeszcze do tego i wyuczone sztuk małpy i psy, niegdyś przez P. *Baldani* przedstawione w budowli ogrodu pałacu niegdyś *Teppera*. Szopa ta później uległa spaleniu, ale małpy wyratowano. W r. 1839 czy 1840, takież widowiska *Lipcharda* w ujeżdżalni *Saskiej*, i wreszcie w budzie na placu *Nalewki* przez P. *Casanowa*, lat temu parę wykonywane. Mamyż jeszcze wspomnieć o uczoności *pchel*, w pałacu niegdyś *Branickich* na *Nowym-Swiecie*, w r. 1838 czy 1839 przez P. *Bortolotto*, a w r. 1851 w hotelu *Drezdeńskim* przez P. *Conti* powtórzonych i podziwianych. Kończymy już i tak zbyt długi artykuł o osobliwszych ludziach, menażerjach, uczonych zwierzętach i pchłach, w naszem mieście poznanych, staraliśmy się w nim o ile można, aby utworzył całość z poprzedniemi wzmiankami w *Kurjerze* uczynionemi, zwyczajem bowiem naszego pisma jest, czynić przypomnienia *Warszawskie*, przy stosownej okoliczności.

Miesiąc upłynął, jak dwie Obywatelskie Rodziny złożyły w ziemi najpiękniejszą domów swoich ozdobę. Był to pogrzeb ś. p. Celestyny z Baronów Dangel *Radzińskiej*, Żony Kassjera Banku *Polskiego*, a jakby na boleśniejsze upamiętanie tego obrzędu, wybrał los chwilę powszechnych życzeń, nadziei, dzień Nowego Roku!.... Gdyby ktoś idąc za tą trumną, nie wiedział czem była ta zacna kobieta, zgasła w 32m roku życia, powiedziałby mu o tem smutek towarzyszącego tłumu, łzy Rodziny, a nadewszystko owa rozdzierająca boleść męża, co już nie litować się nad nieszczęśliwym, ale się lękać o niego każe. Prawda, że od człowieka tego BÓG w krótkim przeciągu czasu ciężkich zażądał ofiar. Opłakawszy kilka drogich strat własnego i żony domu, pochował w ubiegłym Maju sędziwego Ojca, ukochanego nie samem tylko synowskiem przywiązaniem, ale jeszcze ową czcią i uwielbieniem, którem się nie tyle krew własną ile osobistą wartość człowieka opromieniać zwykło. Lecz Ojciec ten zstąpił do grobu wtedy, kiedy życie ziemskie ma już tylko dla siebie wspomnienia, a przygasłe tu nadzieje z lepszego uśmiechają się świata; poszedł więc tylko po zapłatę do PANA, któremu przez blizko 80 lat wiernie na ziemi służył, i oto uspokojenie dla pozostałych dzieci. Nie tak jest łatwą pociecha dla osamotnionego Męża, który po kilku dopiero latach najszczęśliwszego pożycia, zostaje nagle sam ze swoją boleścią i z tą nieszczęsną myślą, że jego każde jutro do osierociałego dziś będzie podobne. Pojmuje taki stan duszy ktokolwiek ma serce, kto ma jeszcze długie pasmo dni przed sobą, a nie ma nadziei odszukania straconego dobra. Ś. p. Nieboszczka należała do tych pożądanych istot, u których dobre przymioty potężnieją wcześnie w ową moralną siłę, co się nie lęka żadnej reakcji. Dziewica była najszlachetniejszym kwiatem rodzicielskiego ogrodu. Oddawszy serce i rękę wybranemu przez siebie człowiekowi, stanęła w Jego progach z myślą, aby Go uszczęśliwiać, i dochowała święcie tego uroczystego przymierza. Gruntowny, chrześcjańskiemi zasadami wykarmiony Jej rozsądek, znał i rozumiał wszystkie prawdy obowiązujące kobietę, a skoro serce raz je pokochało, Ona już nie chciała, nie umiała nawet korzystać z tylu pobłażliwych ustaw dzisiejszej czasowości, bo w niej uczucie obowiązku w najrozleglejszem znaczeniu było, że tak powiem codziennym aktem wiary moralnej, ponawianym przy wszystkich życia czynnościach. Dla takiej kobiety powab i wdzięk towarzystkiego pożycia nie mógł być ani tajemnicą, ani trudnością, owszem zniewalała niemi tem łatwiej, że nie były to same przysposobione formy grzeczności, ale były raczej serdecznym upominkiem, gdzie dobre, gościnne słowo, z dobrej uprzejmej chęci płynęło. Lecz przedewszystkiem górowała Ona treścią, istotą cnót niewieścich; szlachetna, skromna, cierpliwa, wyrozumiała, była wzorem miłości i poświęcenia dla Rodziny. Wylana dla niej całą duszą, niosąc pociechę i ulgę cierpieniom uwielbianej pośród niej osoby, zapomniała o własnem niebezpieczeństwie i padła ofiarą tej nieograniczonej troskliwości i przywiązania. Nie jeden, co wszelkie obowiązki względem drugich wagą osobi-

stego pożytku ściśle rozmierza, nagani może ten zbytek uczucia. Zapewne, dogodnie jest temu, co je według woli miarkować może; lecz zapytajmy z drugiej strony, czem jest człowiek, w którym widzimy jedynie przezorną roztropność zawsze i wszędzie stawiającą samego siebie na pierwszym planie? i czem ma prawo chlubić się owa oględna rachuba, czyniąca go niezdolnym do najpierwszej cnoty *zapomnienia siebie w świętej sprawie powinności?* Myślą i słowem na cześć poświęcenia się złożonym, najgodniej zakończym obecne wspomnienie o ś. p. *Celestynie.* Ci co Ją dobrze znali, podadzą mi rękę na znak jedności w zdaniu mojem o Niej i poszlą o niej Modlitwę spokoju na Jej szanowną mogiłę. Oby tylko BÓG raczył zesłać uspokojenie dla Jej całej Rodziny, a nadewszystko ukoił ciężką boleść Męża, dla którego po takiej stracie, pociecha jest najtrudniejszą. — A. S.

Powrócili z *Iwangorodu*: Najprzewielebniejszy *Arsenjusz* Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski;* Radca Tajny Senator *Eliaszewicz*, Zarządzający Kancelarją JO. Xięcia Namiestnika; Radca Tajny *Oczkin*, i Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Rze: R. St: *Kruzensztern.*

Wiadomość o osobach zaślubionych w upłynionym roku, w parafjach: *Prawosławnej*: kawalerów z pannami 31, z wdowami 4, wdowców z pannami 4, z wdowami 2, razem 41; *Śgo* Jana: kawalerów z pannami 173, z wdowami 22, wdowców z pannami 30, z wdowami 16, razem 241; *Śgo* Alexandra: kawalerów z pannami 89, z wdowami 20, wdowców z pannami 24, z wdowami 17, razem 150; *Śgo* Andrzeja: kawalerów z pannami 190, z wdowami 20, wdowców z pannami 47, z wdowami 23, razem 280; *Śgo* Krzyża: kawalerów z pannami 214, z wdowami 42, wdowców z pannami 56, z wdowami 34, razem 344; PANNY MARYI: kawalerów z pannami 135, z wdowami 7, wdowców z pannami 29, z wdowami 23, razem 194; *Pragskiej*: kawalerów z pannami 34, z wdowami 6, wdowców z pannami 11, z wdowami 12, razem 63; *Wolskiej*: kawalerów z pannami 5, z wdowami 2, wdowców z pannami 6, z wdowami 13, razem 26; *Greko-Unickiej*: kawalerów z pannami 2, razem 2; *Ewangelicko-Augsburgskiej*: kawalerów z pannami 131, z wdowami 29, wdowców z pannami 22, z wdowami 14, razem 196; *Ewangelicko-Reformowanej*: kawalerów z pannami 12, z wdowami 8, wdowców z pannami 4, z wdowami 2, razem 26; z *Gminy Starozakonnych*: kawalerów z pannami 194, z wdowami 5, wdowców z pannami 38, z wdowami 29, razem 266.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 33 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 6, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 10, wypuszczono na wolność bez dozoru 17; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 36, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 7.

Podpisany Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu *Włocławskiego*, zawiadamia, iż w tych dniach wyjeżdża do miejsca urzędowania; przeto osoby, które mają interessa tyczące się sądowej exekucji, zgłosić się raczą pod Nr 2424 przy ulicy *Nowolipie*, gdzie od godz: 3ej do 6tej z południa zastać mnie można. Mieszkanie zaś moje prawne, będzie w *Brześciu Kujawskim.*— Florjan *Czajkowski*, Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu *Włocławskiego.*

W ciągu r. b., odbędzie się w Cesarstwie kilka wystaw produktów gospodarstwa wiejskiego i zwierząt gospodarskich. Z tych, w *Dorpacie*, w końcu Września, dla Gubernji *Inflanckiej*, *Estońskiej*, *Kurlandzkiej*, *Wileńskiej* i *Kowieńskiej;* w m. *Horkach*, w Powiecie *Orszańskim*, Gubernji *Mohylewskiej*, przy *Horyhoreckim* Instytucie, w połowie Sierpnia, dla Gubernji: *Mohylewskiej*, *Kalugskiej*, *Smoleńskiej*, *Witebskiej*, *Mińskiej* i *Grodzieńskiej;* w *Kijowie* we Wrześniu, dla Gubernji *Kijowskiej*, *Czernichowskiej*, *Połtawskiej*, *Charkowskiej*, *Kurskiej*, *Podolskiej* i *Wołyńskiej;* we wsi *Mołokowie*, w Gubernji *Twerskiej*, w mieście *Orle*, i w *Niższym Nowgorodzie.*

Nowy metal *glin*, skutkiem dalszych usiłowań czynionych we *Francji* dla uproszczenia produkcji takowego, znacznie się upowszechnił. Kilogram tego metalu kosztujący początkowo 7,000 fr., da się teraz wydobyć kosztem 7 franków tylko.

Jutro, ciągnienie 1szej klassy, 89tej *loterji klassycznej.*

Na *wieczór z tańcami* w *Nowej Resursie*, dnia 7go b. m. dać się mający, bilety wnijścia wydawane będą we Czwartek i Piątek od 6tej do 9tej; w Sobotę zaś od 5tej do 7mej godziny wieczorem.

Osoba znana ze znakomitych dobroczynnych darów dla cierpiącej ludzkości, otrzymawszy zwrot rs. 660, które przed kilku laty były niewłaściwie przywłaszczone, raczyła przeznaczyć z takowych: dla sierot pod opieką Towarzystwa *Warszawskiego* Dobroczynności rsr. 150, dla sierot pobierających wychowanie przy Klasztorze Śgo Kazimierza *Panien Miłosierdzia* rs. 250, dla sierot zostających pod opieką Towarzystwa *Lubelskiego* Dobroczynności rs. 100, a rs. 160 dla znanej dobroczynnej familji znajdującej się w największem niedostatku. (Kwoty te wpłynęły wprost według przeznaczenia).

Zaonegdaj w browarze pod Nr 1615, dostrzeżono pod lasami (w których słód się suszy), ciało Jana *Faterlicha* druciarza, który niekiedy przychodził do tegoż browaru i używany był jako wyrobnik. Był to nałogowy pijak i zapewne położywszy się tamże, w skutek apoplexji nagle życie zakończył.

Wystawa starożytności w pałacu *Potockich*, otwartą będzie jeszcze do przyszłej Niedzieli.

Znany od wielu lat Zakład Zegarmistrzowski pod firmą M. *Pfanhauser* w *Warszawie* na *Krako:-Przedm:*, wprost *Saskiego* placu, w domu PP. *Wizytek*, przeszedłszy na własność A. *Puławskiego*, zaopatrzony jest w znaczny dobór *zegarków* złotych i srebrnych w dobrych gatunkach; które sprzedaje po cenach jak można najumiarkowańszych, licząc na prędszy obrot włożonego kapitału; przytem wszelkie reparacje wykonywa z akuratnością i zaręczeniem.

P. *Ristori*, bawi w *Neapolu*, gdzie w teatrze *Metastasio*, da cztery przedstawień. Z *Neapolu*, słynna Artystka wraca do *Rzymu.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu żądają rs. 84 kop: 13, wartość kuponu rs. 1 kop: 36²/₃; za *listy za-*

stawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 48, wartość kuponu kop: 6⁵/₆; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 78; z r. 1855, żądają rs. 103 kop: 95, wartość kuponu rs. 1 kop: 55⁵/₉.

Onegdaj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lukrecja Borgja*, Pani *Leśkiewicz* 3-kroć, Panna *Rivoli* 7-kroć, PP. *Troschel* 4-kroć i *Ciaffei* 6-kroć. Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Helena de la Seglière*, Panny *Palińska* i *Dutkiewicz*, PP. *Żołkowski*, *Królikowski*, *Swieszewski* i *Bodurkiewicz* po 2-kroć.— Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie 1szy raz Opera z muzyką *Halevego*, p. n: *Żydówka*. Dekoracje i ubiory nowe.

Anglja. *Londyn*, *29go Stycznia*.— Dzienniki zaprzestały już pisać o przesileniu ministerjalnem, chociaż prawie jest rzeczą pewną, że Pan *Sidney Hebert* zastąpi wkrótce Lorda *Panmure* w ministerstwie wojny. Wielka Rada gabinetowa odbyła się 27go b. m., i roztrząśnięto na niej główne punkta mowy tronowej. Podobno nie ma ona dotykać żadnej kwestji politycznej, a nawet i kwestji wyborczej, wszczętej przez samego Lorda *Palmerston* przed dwoma miesiącami. Gabinet pragnie zająć samemi interessami obrady przyszłe, a odnowienie przywileju Banku *Angielskiego*, podatek dochodowy, reforma sądownictwa kryminalnego, są to kwestje głównie obchodzące teraz opinją publiczną, i dadzą pewnie materjał do obszernych rozpraw Parlamentarnych. (Ind: Belge).

Austrja. — We *Lwowie*, umarł w wieku lat 74, X. Jan *Bocheński*, Biskup *Rozeński*, Suffragan J. Em: Kardynała Metropolity *Halickiego*, Arcy-Biskupa *Lwowskiego*, obrządku Grecko-Katolickiego. (Czas).

Chiny. — Dnia 5go Grudnia, dwaj żołnierze *angielscy* z marynarki, którzy mimo zakazu, wysiedli na ląd przy przesmyku *Macao*, dla kupienia jarzyn, zostali napadnięci przez *Chińczyków*. Jeden został natychmiast zabity, a drugi uciekając rzucił się w wodę i utonął. Dnia następnego, Admirał *Angielski* kazał za to spalić wieś *Lamszak-Kip*, w pobliżu której napad nastąpił. — W *Hong-Kong* mówiono, że Rządca *Yih* ściąga do *Kantonu* wszystkie wojska stojące w prowincji *Kwangtung*, a powstańcy natychmiast osadzają miejsca opuszczone przez żołnierzy Cesarskich. W ten sposób zabrali oni już do 50 miast i wsi, zrabowali je i spalili, zostawiając bez dachu i sposobu do życia około 50,000 ludzi. Wypędzeni mieszkańcy przybywają do *Macao* i *Hong-Kong*. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż*, *30 Stycznia*. — Dzisiejsze dzienniki wieczorne, opisują szczegóły ostatnich chwil *Vergera*, które podajemy tu w treści: Sąd kassacyjny po 3-godzinnej naradzie, odrzucił apelację *Vergera*, a Komissja lekarska (złożona na rozkaz Cesarza z 3ch lekarzy, którzy badali obwinionego i rozmawiali z nim) zdecydowała, że człowiek ten okazuje pewne symptomata exaltacji, ale utrzymywała, że to jest następstwem zbrodni a nie jej przyczyną. Wyrok zatem polecono wykonać. *Verger* zasnął właśnie nad ranem, gdy Kapelan więzienny X. *Huron*, obudził go i oznajmił mu straszliwą wiadomość. Zbrodniarz nie chciał pojąć ani wierzyć aby to mogło być prawdą, a przerażenie jego było wielkie: »To pomyłka sądowa, wołał, idźcie zobaczyć się z Cesarzem, a przekonacie się, że niepozwoli abym umarł.” Kiedy nakoniecnie mógł już dłużej powątpiewać o swem położeniu, postanowił się bronić silnie jedną ręką, którą mu pozostawiono swobodną, i oświadczył on, że drogo sprzeda swe życie. Rzeczywiście przez 10 minut bronił się stróżom więziennym, aż nareszcie przywołany kat, schwycił go jak dziecko w objęcia i podniósł w górę jak dziecko. Wtedy dopiero *Verger* przyrzekł zachować się spokojnie i prosił aby go nie wiązano, lecz musiano odmówić temu żądaniu. Podczas ubierania przestraszająca zmiana zaszła w jego twarzy; w kilka minut rysy postarzały o jakie lat 15 i ciągle powtarzał wyrazy: »Umierać samemu, bez przyjaciół, bez krewnych, to okropnie!” »Nabierz odwagi” rzekł doń wówczas kat, »w tej to chwili właśnie należy być mężczyzną.” Mówisz jak ci się zdaje”, odparł zbrodniarz, »chciałbym widzieć, czy ty, choć jesteś silnym i wielkim, widziałbyś śmierć bez zblednienia.” Nieco uspokojony lecz upadły na duchu, *Verger* wyszedł z więzienia wsparty na Kapelanie, ale ujrzawszy tuż przed wrotami więziennemi szafot, zadrżał i osłabł tak, że go prawie zaniesiono na platformę. Tu dopiero ucałował swego Spowiednika i Krucyfix, lecz gdy smutna ta scena za długo się przeciągała, kat dał znak, i wkrótce sprawiedliwość ludzka spełnioną została. Tłumy ludu patrząc, otaczały plac kary. — *Feruk-Chan* przedstawiał się wczoraj Xiążętom *Hieronimowi* i *Napoleonowi*.— Zapewniają, że odkryto sposób fotografowania na materjach jedwabnych pejzażów, obrazów i najwspanialszych pomników architektonicznych.— Wiadomość z 26go Stycznia z *Neapolu* o zamachu na Arcy-Biskupa *Matera*, przybyła tu przez *Marsylję*. Zamach dokonany przez jednego z Xięży Dyecezalnych, w chwili Benedykcji. Dostojny Prałat jest raniony, a jeden z Xięży, który chciał go bronić, zabity wystrzałem z pistoletu przez mordercę. (Ind: Belge).

Hiszpanja. *Madryt*, *24go Stycznia*.— W Gabinecie panuje ciągle niezgoda, mianowicie między P. *Nocedal*, absolistą, a Marszałkiem *Narvaez*, który nie zgadza się na reformy i zmiany w ustawie z 1855 r. W razie gdyby te zmiany przyjęto, Xiążę *Valencji* poda się do dymissji, a za przykładem jego pójdzie P. *Pidal*.— Stan prowincji nie polepsza się; ciągle panuje tam wielka nędza. — Jenerałowi *Oribe* pozwolono odbywać areszt w własnem mieszkaniu. (Indep: Belge).

Szwajcarja. — Sprawa *Newszatelska*, mimo obawy dzienników *Niemieckich* o jej rozwiązanie, postępuje bardzo pomyślnie. P. *Kern* prowadzi dalej swe układy w *Paryżu* z Hr: *Walewskim* i P. *Hatzfeld*, Posłem *Pruskim*, a wnosząc z obecnego stanu rzeczy, można za pewne przypuścić, że *Prusy* i *Szwajcarja*, przez wzajemne ustępstwa dojdą bezpośrednio do zawarcia traktatu, i że konferencjom nie pozostanie, jak tylko sankcjonować takowy w imieniu *Europy*. (Ind: Belge).

S Z A R A D A.

Pierwsza wspak jest litera, a *drugie* kto robi,
Ten sobie i humoru i sił przysposobi.
Wszystkie zaś, zaręczamy Czytelnikom święcie,
Że są na okręcie.

(Zeszła Szarada *Ramoty*).

Rozmaitości. — *Francuzki* Gabinet Medalów, ucierpiał w ciągu bieżącego stulecia po kilkakrotnie od przebiegłych złodziei; mianowicie w roku 1831, udało się słynnej bandzie *Fossarta*, dobrać się do wielu srebrnych kosztowności, a lubo policja wyśledziła wnet winowajców, nie powiodło się odzyskać wszystkich przedmiotów postradanych, gdyż w ucieczce powrzucali je złodzieje w nurty *Sekwany*. Mimo wszelkich poszukiwań nurków, nie można było wynaleźć znacznego zbioru srebrnych medalów, odnoszących się do niektórych ważnych wypadków panowania *Ludwika XIVgo*. Już nawet postradano zupełnie nadzieję odszukania ich kiedykolwiek, gdy w tem pewien traf szczęśliwy posłużył niespodzianie do odkrycia całego skarbu. Temi dniami przytrzymano w pobliżu giełdy jakiegoś *Włocha*, obwinionego o kupno kradzionych przedmiotów, a w jego pomieszkaniu znalazła policja, oprócz całych stosów zegarków, pierścieni i rozlicznych innych kosztowności, także ów skradziony zbiór medalów, ukryty w framudze ściany. Jakim sposobem przyszedł *Włoch* do posiadania wszystkich tych przedmiotów, nie można się było dotąd nic stanowczego dowiedzieć. — W miesiącu Grudniu, odbywają się zwykle wystawy bydła *angielskiego* w *Londynie* i na prowincji. Wystawa w *Birminghamie*, którą zwiedzało 43,000 osób, skończyła się 6go Grudnia. Najciekawszym miał być drób na tej wystawie, i kilka najpiękniejszych exemplarzy jego sprzedano wistocie po nader wysokich cenach. Wielka wystawa bydła w *Londynie*, zaczęła się 8go Grudnia, i miała trwać trzy dni. — Robotnicy w fabryce tytuniu w *Ladenburgu*, ofiarowali niedawno właścicielowi tej fabryki, na imieniny, sygaro $6^1/_2$ stóp długości, 6 cali grubości i ważące 15 funtów. — Lekarz pewien szedł z przyjacielem swoim przez ulicę. Nagle zawoła: »Idźmy na bok, bo oto nie chciałbym spotkać się z tą Panią przystojną, co naprzeciw nas idzie; jest na mnie obrażona, kurowałem bowiem jej męża.” »Ach, rozumiem cię”, powiedział przyjaciel, »zapewnie wysłałeś go tam, zkąd nikt nie wraca.” »Gdzie tam, przeciwnie było, uleczyłem go.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Teod: Ob: z Helenowa nr 570; Brzozowski Porucz: z Kozienic nr 476; Cielecki Leop: Ob: z Radomska nr 584; Grotowski Oby: z Mnichu nr 570; Kalisz Paw: Ob: z Opoździewa nr 625; Moller Wilh: Kup: z Cesarstwa nr 414; Potuliccy Stan:, Włod: i Piotr Hr. z Obór nr 570; Szostakow Pułko: z Kozienic nr 476.

Wyjechali: Czarnocki Ant: Ob: do Gub: Tulskiej; Golcz Włodz: Ob: do Kiełczewa; Kopczyński Ign: Ob: do Kijowa; Okęcki Józ: Ob: do Krobowa; X. Załeski Lud: Kanonik do Rawy.

Przyjechali koleją żelazną: Antuszewicz Emil Oby: z Paryża nr 414; Auerbach Hirsz Rabin z Wrocławia nr 2241; Frezard Rozalja Guwernantka, i Krasicki Marceli Hr. z Paryża nr 414; Newten Izabela Guwernantka z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bergeman Kar:-Fryd: Agronom do Berlina; Houvaldt Andrzej Pułko: Lejb-Gwardji do Paryża; Milhauzen Józ: Dr do Szwajcarji; Moroz Fran: Dr do Paryża.

DONIESIENIA.

W dniu 17/29 Stycznia r. b. z domu Nro 2412/1244 przy rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i Bagno, z mieszkania zginął **LICHTARZ** srebny z cyfrą A. K. Ktoby wiedział o powyższym Lichtarzu, raczy dać znać pod powyższy Nr, do W. Radcy Dworu Myrtenhejm, za co przyrzeka się nagroda. Uprasza się przytem PP. Złotników, ażeby na powyższy przedmiot zechcieli zwrócić swą uwagę

Ruchomości pozostałe po Maryannie z Dąbrowskich 1° ślubu Gołaszewskiej 2° Ernesta Landskrohn Żonie, jako to: Kanapa, Krzesła, Komody, Szafy, Stoliki jesionowe, Obrazy, Lustra, Zegary, Bielizna stołowa i damska, Suknie, Salopy, Okrycia, i różne sprzęty, na żądanie Spadkobierców i w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw:, sprzedane będą przez licytację publiczną, w Warszawie pod Nr 614*l*, na dniu 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. o godz: 10 z rana, przed podpisanym Rejentem, odbywać się mającą. — Michał Rapacki.

Od kilku tygodni otworzony został skład **DROŻDŻY** funtowych i płynnych, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1305, których codzień dostać można świeżych, funt po kop: 25, a płynnych od kop: 10 do 15 za garniec. W tymże Składzie dostanie także PIWA Staro-Marcowego wystałego, butelka po kop: 5. Przedsiębierca ma nadzieję, że kto raz sprobuje tego Piwa, odda mu pierwszeństwo przed innemi. — E. G.

Tomasz RAJEWSKI, **Krawiec Męzki**, przybyły z Warszawy w roku b. do miasta Pułtuska, poleca się WW. PP. i Dobrodziejom, iż wykonywa wszelkie roboty Krawieckie z największą akuratnością, podług najświeższych żurnali Paryzkich, i wszelkie obstalunki przyjmuje ze swoich materjałów i za cenę umiarkowaną. Mieszka w Rynku, w domu W. Hasselberga, na 1m piętrze.

§ Do nowo założonej *Piwnicy Hamburgskiej*, przy § ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, nadszedł świeży § transport **OSTRYG.** §



O 35 wiorst od Warszawy, są do wynajęcia w każdym czasie, **DOMY** z Stajniami, Wozowniami i Ogrodami pod warzywo; w mieście Serocku na trakcie Petersburgskiem szose, nad rzeką Narwią i Bugiem; za ceny rocznie od rs. 6 do rs. 60. Wiadomość na miejscu, u P. Bogusławskiego Właściciela, lub w Warszawie przy ulicy Przyrynek pod Nr 1885, u P. Ligęz, na 1szem piętrze.



Z powodu braku miejsca, jest do zbycia **Kanapa** palisandrowa, i dwa Fotele takież, pokryte adamaszkiem wełnianym, sześć Krzeseł jesionowych, dwa Fotele pokryte włosienną materją, Stolik do kart mahoniowy. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1301, u Rządcy domu, od godziny 10ej do 11ej zrana.

Jest do wynajęcia każdego czasu **Salon** z Przedpokojem, elegancko umeblowany, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347, na przeciw Kościoła Ewangelickiego, na dole; dowiedzieć się można tamże w Fotografji.

W mieście Białobrzegi, nad Pilicą, przy trakcie bitym Krakowskim, o wiorst 70 od Warszawy położonem, stanął nowo-wymurowany **Bazar**; w którym są do wynajęcia Sklepy wraz z Piwnicami na składy służącemi, Mieszkaniami i wszelkimi dogodnościami. O czem zawiadamia się handlującą Publiczność.



Potrzebną jest **Pożyczka** w kwocie Rs. 2,000, na 1szy Nr hipoteki Domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa trzeciej osoby. Wiadomość u Właściciela domu pod Nrem 1559*a*, przy ulicy Marszałkowskiej.

Appartament na pierwszem piętrze, od frontu, składający się z 9iu Pokoi, i Salonu z Balkonem; oraz Garderóbki, Kuchni obszernej, Piwnicy, Stajni i Wozowni, jest do odstąpienia każdego czasu, do 8go Lipca roku b., w domr PP. Wizytek, naprzeciw Saskiego Placu pod Nr 389. Wiadomość bliższa w Pałacu Hr: Uruskiego, u Stróża Rafała. Appartament ten, można widzieć od godziny 2ej po południu do 4ej.

Hotel d'Odessa w Brześciu Litewskim exystujący, w ostatnich czasach urządzonym został zupełnie na sposób zagraniczny, obecnie dostać w nim można Numeru kompletnie umeblowanego z wszelkiemi wygodami, z opałem, Stajnią i Wozownią, od ceny kop: 50 do rsr. 1 dziennie. Przytem najlepiej urzadzona Restauracja, na sposób francuzki; oprócz smacznie i szybko sporządzonych potraw, dostarcza różnych Trunków zagranicznych, po cenach znacznie zniżonych. — Nadto dla przyjemności gości znajduje się dobór pism perjodycznych. Właściciel pochlebia sobie zjednać względy podróżnych.

Osoba w średnim wieku, obeznana z Gospodarstwem wiejskiem, posiadająca Patent Agronomji, mająca chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek **Rządcy Dóbr** na prowincji,

lub też w Warszawie Zarząd Pałacu, lub znacznego Domu, za kaucją do wysokości rs. 1000, lub też więcej. Wiadomość powziąść można w Kantorze Informacyjnym Kaczanowskiego.

Nowo-otworzony wyłączny Skład HERBATY *Chińskiej*, przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu Wgo *Grodzickiego*, Nro 411, pod firmą M. *Szumilin* et *Comp:*, otrzymał świeże transporta wyborowych gatunków **HERBATY**: czarnej, kwiecistej żółtej i zielonej, którą ma honor polecić łaskawym Amatorom.


Dnia 2 b. m. przechodząc ulicą Krako:-Przedm:, Saski plac, Mazowiecką, do pałacu Krasińskich, zgubiono **ZEGAREK**, sam bez łańcuszka, złoty. Uprasza się łaskawego Znalazcę w razie chęci zwrotu, o wiadomość do Cukierni P. Clotin et C°, obok Poczty, od Krako:-Przedm:, za nagrodą jeżeli żądać będzie.

Przy placu Wareckim, w domu nowym Wgo Neybaura, dla Osoby płci żeńskiej, jest każdego czasu do wynajęcia **Pokoik** ze Stołem, Opałem i usługą. Bliższą wiadomość Stróż miejscowy udzieli.

W Magazynie Ubiorów Damskich, przy ulicy Krak:-Przedm:, róg Saskiego Placu pod Nr 414, jest do sprzedania **Suknia** zupełnie nowa, z Materji jasnej, z wolantami adispozycją, za cenę umiarkowaną, mogąca służyć na wieczory.


Są do sprzedania **Meble** mahoniowe, palisandrowe, jako to: Garnitury z wysłaniem, bez wysłania, Stoły, Stoliki do kart, Łóżka, Tualety, Biórka damskie i męzkie, Konsole, Kozety pokryte skórą amerykańską; oraz inne Przedmioty, po cenie umiarkowanej;—także jest do zbycia Garnitur mało używany. Wiadomość u Stolarza pod Nr 1384/5, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost Fabryki Obić Papierowych.


Fortepjany o pół 7ej oktawy, zupełnie w dobrym stanie będące, są do wynajęcia lub do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Stare Miasto pod Nr 43, to jest trzeci dom od ulicy Sto:-Jańskiej, jak flizy, z podwórza na prawo, na 1m piętrze drugie drzwi.


Jest do sprzedania **Kocz**, na stojących ressorach, z fordeklem, średniej wielkości, w dobrym stanie; oraz Karetka używana, podwójna, także w dobrym stanie; również jest do zbycia Najdyczanka nowa. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nrem 2261, w domu Muraszowa.

Człowiek w średnim wieku, wolny, obeznajmiony z gospodarstwem wiejskiem, znający Rachunki i Piszący porządnie, może znaleźć zajęcie przy gospodarstwie postępowem w Gostyńskim. Wiadomość tu w Warszawie, u W. Balickiego, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu W. Eichler; a w Kutnie u W. Plaszyńskiego Rachmistrza.


Jest do sprzedania **Kareta** podwójna, z pierwszych fabryk Warszawskich, mało używana, należących ressorach, pod Nr 473*a*; widzieć ją można od godziny 8ej do 1ej po południu. Wiadomość u Stangreta Stanisława.


Podaje niniejszem do wiadomości osób interessowanych, aby **Possesji** w m. Zgierzu, pod Nr 15 położonej, po śp. małżonkach: Janie i Teodozji Nieradzkich pozostałej, bez mojej wiedzy jako pełnoletniego i prawnego posiadacza własności, nie nabywali, ani w żadne układy bezemnie nie wchodzili; w przeciwnym bowiem razie, na nieprawnym nabywcy wszelkie pretensje i nadużywane prawa ciążyć będą. — Sylwester *Nieradzki*, Urzęd: Zarz: Pocztowego.


Jest do ulokowania **Summa** Rs. 2,000, na Hypotekę Domu w Warszawie, znajdującego się przy której z pryncypalnych ulic. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 748, w Razurze P. Moszyńskiego.

Przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1315, w domu Sułkowskio zwanym, jest **Sklep** wielki od tejże ulicy, na Skład Wódki; drugi Sklep w bramie na Szynk Piwa i Mieszkanie wygodne, od Sgo Jana do najęcia; —tamże są cztery wielkie PIWNICE każdego czasu do najęcia, na Skład Wina, lub Piwa Bawarskiego. Wiadomość u Właściciela.

Bona, posiadająca język Rossyjski i Niemiecki, Kurlandka, życzy sobie wejść w obowiązek do Osoby udającej się do Petersburga, bezpłatnie, ponieważ jest w krytycznem położeniu. Wiadomość u P. Smidta, przy ulicy Gołębiej pod Nr 170.—Krystyna *Jochanson*.


W mieście Zgierzu, przy trakcie bitym fabrycznym położonym, jest do zbycia **Dom** massiv murowany, parterowy, z Facjatą i Stancjami górnemi, z Zabudowaniami w podwórzu i Kręgielnią, wszystko w dobrym stanie; położony przy ulicy Długiej, blizko Rynku Starego Miasta, pod Nr 64, pod korzystnemi warunkami. Mający chęć kupna, zgłosić się zechce na miejsce.


Na hipotekę Dóbr Ziemskich, w Gubernij tutejszej Okr: Łowickim położonych, potrzebną jest **SUMMA** 22,500 do 25,500 rs. Wypożyczona summa mieściłaby się bezpośrednio po pożyczce Towarzystwa Kredz Ziems:, w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość powziąść można u Dominika Zielińskiego Adwokata, przy ulicy Miodowej, pod Nr 486*b*, na 1m piętrze.


W mieście Sokołowie, w Pcie Siedleckim, **Dom** murowany z zabudowaniami gospodarskiemi, dość wygodnemi, z Podwórkiem, Studnią, Ogródkiem Owocowym, i jedną morgą Ogrodu, jest do sprzedania za rs. 825. Wiadomość w Mińsku, pod Nr 97.

ELSNER
DENTYSTA,
mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411, na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich*.

KANTOR LOTERJI
Ludwika Giwartowskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 430, wprost ulicy Bednarskiej istniejący, donosi: że w ostatniem ciągnieniu 5ej klassy 88 Loterji, główna wygrana Rs. **50,000** padła na Nr 13,675 w tymże Kantorze. Poleca się również Losami tak całkowitemi jak i cząstkowemi do 1ej klassy 89 Loterji. Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia najakuratniejszą korrespondencję. Do składu **Perfum** w tymże Kantorze znajdującego się, nadszedł w tych dniach świeży transport **Mydeł**, **Perfum** i **Pomady**, ze sławnych fabryk Paryzkich: Lubin, Guerlin, Violet, Pirez i Societé Hygienique, a szczególniej zaleca się SAVON de THRIDACE, którego skład główny powierzonym został przez Pana Violet przedsiębiercy Paryzkiego, temuż Kantorowi. Właściciel zapewnia Szz Publiczność o najlepszym doborze wszelkich tego rodzaju artykułów, i o cenach przystępnych. O czem każdy naocznie przekonać się może.


W mieście Wyszkowie, od Sgo Jana r. b. jest do wydzierżawienia DOM, ze Sklepem na Handel Win i Korzeni, w którym taki proceder ciągle i dziś jest utrzymywany, z 4ma Piwnicami, Stajnią, Spichrzem i 4ma Sklepikami małemi. Dom ten położony przy rogu ulicy Warszawskiej i Rynku, w miejscu najcelniejszem. Mający chęć założenia handlu, na gruncie z P. Świderskim Właścicielem ułożyć się może.

W Lasach Głosków przy trakcie Krakowskim od Austerji Mroków wiorst $1^1/_2$ a od Warszawy wiorst 21, sprzedają się **Sążnie Drzewa** po rs. $3^1/_2$, tamże dostać można **desek** i **bali**. W Warszawie xięgarnia M. Neuding przy ulicy Żabiej przyjmuje obstalunki z odstawą rs. 10 za sążeń drzewa twardego.

Pozostała **Realność** miejska, składająca się z gruntów w m. Częstochowie Gub: Warszawskiej sytuowana, do spadku po Marcyannie i Piotrze Małż: Wiśniewskich należąca, wraz z Kapitałem na innej Nieruchomości ulokowanym, jest do nabycia od jedynej Sukcessorki, Córki tychże Wiśniewskich. Wiadomość powziąść i o warunkach sprzedaży ułożyć się można u Klockiewicza Patrona, w Warszawie pod Nr 248/9 przy ulicy Freta, na 1m piętrze zamieszkałego.

Futro niedźwiadki, nowe i bardzo piękne, w formie Płaszcza; oraz **Mufka** szenszylowa, mało używana, są do sprzedania przy ulicy Długiej i rogu Freta pod Nr 280. Wiadomość w Sklepie Żelaznym.

Pani **Wardecka** Wdowa po Aplikancie Sądowym; zgłosi się w własnym interesie do Hotelu Litewskiego pod Nr 5ty, przed godziną 9tą z rana.


Kto ma do sprzedania **Billard** nowego fasonu, z wszystkiemi rekwizytami; niechaj się zgłosi pod Nr 1019 przy ulicy Grzybowskiej. Stróż wskaże żądającego.


Handel Win w KRAKOWIE, przy ulicy Podgórskiej pod Nr 152, w Gminie II, dawniej pod firmą niegdy Męża mego M. Silberman, oddawna prowadzony, i względami Sz: Publiczności zaszczycany; z powodu wejścia przezemnie w związki Małżeńskie, przybrał nową firmę

Szachny Ritterman,

a który, niezmieniony wewnętrznie, oprócz powiększenia go znacznemi i doborowemi zasobami; mam honor polecić dalszym względom JJWW. i WW. Panów, z zapewnieniem najrychlejszego i akuratnego zadowolenia życzeń.— *1° Silberman.— 2° Ritterman.*


OSTZEŻENIE.— Niewolno polować w terytorjum Rybienka, Rybna, i w przyległościach należących do tych dóbr, pod utratą strzelby i psów; do czego mają polecenie Służący dworscy i włościanie, aby Osobom polującym wbrew temu ostrzeżeniu, zabierali strzelby i psy.


W m. LUBLINIE przy ulicy Sto-Duskiej pod Nr 355, jest do sprzedania **DOM** murowany, przy targu położony, z obszernym podwórzem, Wozownią, Stajniami i wszelkiemi potrzebnemi zabudowaniami, mogący służyć na zajazd lub fabrykę; nadmienia się przytem, że w tym domu, od lat kilkudziesięciu istnieje Fabryka Powozów, znana w całej okolicy. Wiadomość o cenie powziąźć można na miejscu.

GŁÓWNY SKŁAD ZEGARKÓW

Z FABRYKI **CZAPKA** i **Spół:** w GENEWIE,

od lat sześciu dawniej przy ulicy Długiej, obecnie przy ulicy Krak:-Przedmieście, pod Nr 411 w domu W. Grodzickiego, exystujący.

Ma zaszczyt polecić się szanownej Publiczności znacznem wyborem Zegarków Złotych i Srebrnych, najdoskonalej wykończonych, do których dodają się świadectwa własnoręcznym podpisem fabrykanta i pieczęcią opatrzone, a służyć mające jako poręczenie za dokładną budowę i regularność tychże; niemniej poleca się pięknym wyborem Zegarów podróżnych, Stołowych w szafach brązowych z kloszami, Marmurowych w kolorach: czarnym, białym i szarym, oraz drewnianych raz na 2 tygodnie się nakręcających.— Ceny wyrobów tejże fabryki są następujące:

Zegarki złote męzkie	od rs. 56	do rs. 300
„ „ damskie	— 48	— 250
„ srebrne męzkie	— 25	— 70
Zegary stołowe . . .	— 24	— 270.

Skład Główny przyjmuje wszelkie obstalunki na Zegarki z szczególnemi ozdobami np. herbami, cyframi i portretami, które z wszelką akuratnością wykonać obowiązuje się i po cenach o ile możności umiarkowanych.— **Bolesław Wosiński.**


DOM masiw murowany, dachówką kryty, z zabudowaniami podwórzowemi i Ogródkiem, przy ulicy Kościelnej położony, do którego służą konsensa na Handel Win, oraz Trunków Krajowych, Zajazd i Restauracją, w mieście fabrycznem Turku, w Powiecie Kaliskim na trakcie Warszawsko-Kaliskim, jest do wydzierżawienia lub sprzedania, od dnia Śgo Wojciecha r. b., to jest od 23go Kwietnia t. r. Wiadomość o warunkach powziąźć można u Właściciela tej possessji w Turku.—Turek dnia 22go Stycznia 1857 r.—Andrzej Krzeczkowski, Właściciel.

Dobra pomiędzy m. Sochaczewem i wsią Guzów leżące, włók 37 mórg 10 miary nowo-polskiej (dzies: 560), z dwóch folwarków i wsi zarobnej złożone, w najlepszym stanie zagospodarowania, przynoszące od 10 do 15 procentu od summy szacunkowej, z pięknym pałacykiem i ogrodem angielskim, na których dłu agimortyzacji wynoszą około 15,000 rs., są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Kancellarji Adwokata Wrotnowskiego przy ulicy Miodowej Nr 489c.

W Powiecie Siedleckim Gub: Lubelskiej, są w każdym czasie do sprzedania **Dobra** Kostki, położone o wiorst 7 od m. Okręgowego Sokołowa, a o werst 3 od fabryki Cukru Elżbietów. Rozległość cała wynosi dzies: 930 (włók 62) miary nowo-pols:, a w tem lasu dzies: 300 (wł: 20). Wiadomość o warunkach na miejscu u Właściciela.


Ktoby miał w Królestwie Polskiem, w przestrzeni od granicy, lewego brzegu Wisły, i linji Pilicy ku Kaliszowi, do sprzedania **Wieś**, dobrze zabudowaną, niezłą Rolą, Łąkami i Lasem, do stu włók chełm: całej rozległości; raczy przesłać Pocztą, opis i cenę, pod adresem Andrzej Michalski, ulica Berlińska Nr 30 w Poznaniu.

DOBRA Romaszki w Powiecie Radzyńskim, Gubernji Lubelskiej, o wiorst 14 od miasta Międzyrzeca położone, obejmujące dziesiatyn 1185, a w tem Lasu budulcowego dziesiatyn 285. Pola w dobrej glebie podzielone na trzy ręce, w każdej wysiewu korcy 300. Łąki piękne, z których zbiera się Siana fur 500. Dom mieszkalny ozdobny i wygodny, Oficyna i Stajnia porządne, reszta Zabudowań w dobrym stanie, są do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu, za rs. 36,000, łącznie z Inwentarzem żywym i martwym, Młockarnią, Sieczkarnią i Meblami; przy gruncie pozostać może do 20,000 rs.; bliższe wiadomości od Właścicielki na gruncie powzięte być mogą, gdzie także znajduje się Mappa pomiarowa.

We wsi Woli Koryckiej, o wiorst 75 od Warszawy, przy szose Lubelskiej, a o wiorst 5 od Stacji Pocztowej Gończyce, jest do wypuszczenia w długoletnią **Dzierżawę**, Folwark z gospodarstwem płodozmiennem, mający wysiewu oziminy korcy 75, wraz z propinacją we wsi Kolonjalnej 100 blizko osady mającej i karczmą przy szose. W razie żądania, dzierżawa oddaną być może od Wielkiej-Nocy. Wiadomość na miejscu.


W mieście Płocku, są do sprzedania: **Ogier**, i dwie **Klacze**, maści skarogniadej, rosłe i młode. Mający chęć kupna, zgłosić się zechce po bliższą wiadomość w temże mieście, do Cukierni Pana Wagnera przy ulicy Grodzkiej.

W Majątku ROŻNISZEWIE, w Okręgu Radomskim położonego, jest od Śgo Jana r. b, do wypuszczenia w 3ch-letnią dzierżawę, **Gorzelnia** i **Browar** piwny, w nowo wystawionym Budynku z wszelkiemi rekwizytami, wraz z miejscową Propinacją, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu.


W jednem z miast znaczniejszych w Królestwie Polskiem, jest do sprzedania **DOM** za rs. 15,000, masiw murowany, nowy, o dwóch piętrach, oszacowany na rs. 19,620, przynoszący rocznego czystego procentu 5%. Również jest do zbycia w tym Domu Zakład **Zegarmistrzowski**, połączony z Handlem Galanteryjnym, exystujący od lat 22ch. Bliższą wiadomość powziąść można u W. F. Schuberta, ulica Senatorska № 460.


Dnia 3 b. m. zginął **Piesek**, z gatunku wyżełków angielskich, mający 8 miesięcy, bardzo chudy. Kto go odprowadzi pod Nr 656 przy ulicy Leszno, do Gospodyni domu, na dole, otrzyma rubla sr: nagrody.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe zimna stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, Ostatnie przedstawienie P. *Frikell.*— 2gi akt Opery *Purytanie.*— *Spotkanie.*— Jutro, *Faust.*

Przedstawienie **OBRAZU** Rzeki **Missisipi**, w Sali Towarzystwa Dobroczynności, każdodziennie o godz: w pół do 5ej.

Dziś, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej pod Nrem 642, w domu dawniej Grassowa, grać będzie tercet P. *Rajczaka.*— W tymże Zakładzie dostać można wszelkich **Potraw** i **Napoi**.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Wolno drukować d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*